

Bosy pastuszek

***Był pastuszek bosy, na fujarce grał
Pasał w górach owce i w szalasię spał.
Nagle aniołowie z nieba w bieli przyfrunęli
Obudzili go gdy spał, gdy spał...
Obudzili go gdy spał, gdy spał...***

***Ref.: Dziś do Betlejem trzeba nocą iść
Bo narodzenia czas wypełnił dni
Tam gdzie stajenka razem z bydłatkami
Leży dzieciąteczko i na sianku spi
Świat na to czekał wiele już lat
I narodzenia dziś wita czas
Biegnij pastuszku jasną drogą, niebo płonie
Na niebie pierwszej gwiazdy blask...
Na niebie pierwszej gwiazdy blask...***

***Był pastuszek bosy
Zimne nóżki miał.
Ale dobry anioł piękne butki dał
Wziął pastuszek owce
Pobiegł tak jak wiatr przed siebie
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd...
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd...***

